

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: vendredi 14 mai 2004 17:51

À: Piotr Dmochowski

Objet: 14.5.2004

Warszawa: piątek, 14 maja 2004

Mogę zrozumieć Twój punkt widzenia, ale się z nim nie zgadzam. Nie sądzę, by ci, którym podoba się moje malarstwo, pisząc na ten temat, robili to dla mnie. Robią to choćby dlatego, by wyrazić własną opinię, co samo w sobie jest rodzajem twórczości, bo każdy człowiek lubi i chyba musi wyrażać własną opinie i to nie tylko w zakresie sztuki i estetyki. Tak jesteśmy skonstruowani. Jeśli w jakiś sposób można by mówić o tym, że powinienem się im za to wypłacać, to wypłacam się tym co maluję (zakładając, że na prawdę im się to podoba, a nie robią i piszą tego z grzeczności, litości lub chęci pomocy). Wiele z tych osób osobiście znam i jakoś nie skręcały się w kontakcie ze mną ani potem z odrazy, więc Twoje zdanie w nawiasie o tych, którzy cenią moje obrazy, ale dobrze dla nich, że mnie osobiście nie poznali, wynika chyba z Twojego osobistego stosunku do mnie, bo przecież inaczej trzeba by było mówić, że z wyjątkiem Ciebie, wszyscy są kompletnie zakłamanymi.

Zdzisław